

## Początek biegu przedawnienia roszczeń rentowych *ex delicto*

### Początek biegu przedawnienia (*dies a quo*) a problem przedmiotu przedawnienia roszczeń rentowych *ex delicto*

Wyznaczenie chwili, od której przedawnienie rozpoczyna swój bieg, umożliwia w praktyce ustalenie okresu, w jakim roszczenie podlega ochronie prawnej w tym sensie, że może być przymusowo realizowane. W przypadku roszczeń rentowych zależy to w pierwszej kolejności od rodzaju zdarzenia, będącego podstawą powstania prawa do renty, które to kryterium pozwala z kolei na wyróżnienie w prawie cywilnym renty umownej i renty odszkodowawczej (zwanej także deliktową)<sup>1</sup>. Rodzaj renty warunkuje zatem regulację prawną w zakresie przedawnienia,

---

<sup>1</sup> Należy zaznaczyć, że ten prosty, dychotomiczny podział nie obejmuje wszystkich zdarzeń, mogących stanowić podstawę powstania renty. W szczególności renta może powstać także na podstawie jednostronnej czynności prawnej (np. zapis testamentowy – art. 968 k.c., przyrzeczenie publiczne – art. 919 k.c.) lub na podstawie ustawy w sytuacji, gdy zdarzeniem uzasadniającym powstanie renty nie jest czyn niedozwolony (np. art. 303 k.c.). Szerzej na temat pozaumownych źródeł prawa do renty zob. Z. Radwański, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Panowicz-Lipska, wyd. 2, Warszawa 2011, s. 739–740.

w tym także w zakresie zasad określających początek biegu przedawnienia. Ustawodawca określa te kwestie w sposób dość niejednolity.

Zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 120 § 1 k.c. „bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne”, przy czym „jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie”. Zasady te nie znajdują jednak zastosowania, jeżeli wyłącza je przepis o charakterze szczególnym, tak jak to między innymi czyni art. 442<sup>1</sup> k.c. w odniesieniu do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym<sup>2</sup>. Przepis ten modyfikuje nie tylko sposób liczenia biegu przedawnienia, ale również samą jego długość. Według tej regulacji:

- zgodnie z § 1 „roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej

---

<sup>2</sup> Wszystkie przepisy regulujące przedawnienie roszczeń mają charakter bezwzględnie obowiązujący i nie mogą być modyfikowane przez strony. Oznacza to również, że strony nie mogą umownie przyjąć odmiennych reguł dotyczących sposobu ustalania początku biegu przedawnienia. Pośrednio, wpływ na wyznaczenie tej okoliczności mogą jednak wywierać poprzez ustalanie terminu spełnienia świadczenia, od którego z kolei zależy termin wymagalności roszczenia (na ten temat zob. szerzej B. Kordasiewicz, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa 2002, s. 571–572.

naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę”;

- zgodnie z § 2 „jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub z występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia”;
- zgodnie z § 3 „w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia”;
- zgodnie z § 4 „przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może się skończyć wcześniej niż z upływem lat dwóch od dnia uzyskania przez nią pełnoletności”<sup>3</sup>.

Brak jednolitej regulacji prawnej stawia pytanie o to, jakie przepisy regulują – będący przedmiotem zainteresowania niniejszego artykułu – początek biegu przedawnienia roszczeń rentowych *ex delicto*.

Co do renty umownej to przedawnieniu podlegają, wynikające z ogólnego prawa do renty, roszczenia o zapłatę poszczególnych

---

<sup>3</sup> Podobnie stanowi art. 449<sup>8</sup> k.c. w odniesieniu do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez produkt niebezpieczny.

rat rentowych. Ustawodawca nie wprowadza w tym zakresie żadnych odrębnych reguł dotyczących ich przedawnienia, co oznacza, że początek biegu przedawnienia powinien być ustalany indywidualnie<sup>4</sup> dla każdego z poszczególnych roszczeń rentowych, stosownie do zasad określonych w art. 120 § 1 k.c. Problem przedawnienia prawa do renty jako takiej w tym przypadku nie powstaje. Wynika to z faktu, iż podstawą prawa do renty jest wynikający z umowy stosunek zobowiązaniowy o charakterze ciągłym. Prawo do renty, służące głównie celom alimentacyjnym, trwa tak długo, jak długo ów stosunek wiąże strony i w związku z tym nie ulega również przedawnieniu<sup>5</sup>.

W przypadku renty odszkodowawczej określenie początku biegu przedawnienia roszczeń jest bardziej złożone. Dające się tu zaobserwować różnice dotyczą przy tym zarówno materii samego przedmiotu przedawnienia, jak i sposobu wyznaczania początku jego biegu.

Przypomnieć należy, że normatywną podstawę renty odszkodowawczej stanowią zasadniczo przepisy art. 444 § 2 k.c. i 446 § 2 k.c. Zgodnie z art. 444 § 2 k.c. „jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej

---

<sup>4</sup> W związku z okresowym charakterem tych świadczeń.

<sup>5</sup> Podobnie rzecz się ma w przypadku prawa do alimentów, którego źródłem jest charakteryzujący się ciągłością stosunek prawnorodzinny. W literaturze pogląd o nieprzedawnianiu się ogólnego prawa do renty oparty jest z reguły o argument, iż prawo do renty nie może być traktowane jako roszczenie, a tylko roszczenia podlegają przedawnieniu (zob. Z. Radwański, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 8, *op. cit.*, s. 732 i cytowana tam literatura).

albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty”. Z kolei art. 446 § 2 k.c. przewiduje rentę dla osób poszkodowanych wskutek śmierci osoby bliskiej, stanowiąc, iż „osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego”. W obu przypadkach źródłem zobowiązania rentowego jest fakt popełnienia czynu niedozwolonego, skutkującego powstaniem określonej szkody na osobie. Renta spełnia tu zatem funkcję kompensacyjną.

Z konstrukcji renty wynika, iż poszkodowany dysponuje dwoma rodzajami uprawnień: prawem do renty jako takiej oraz wypływającymi z tego prawa roszczeniami o zapłatę poszczególnych rat rentowych<sup>6</sup>. Ów złożony charakter renty stał się

---

<sup>6</sup> Zob. A. Śmieja, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 686. Warto zaznaczyć, iż charakter ogólnego prawa do renty nie został w literaturze jednoznacznie rozstrzygnięty. Zwykle podkreśla się, że ma nadrzędny charakter w stosunku do wynikających z niego roszczeń o zapłatę rat rentowych. Wydaje się, że treść prawa do renty, jako całości, sprowadza się do skierowanego do oznaczonej osoby żądania podporządkowania się obowiązkowi spełniania okresowego świadczenia w wysokości odpowiadającej przewidywanej szkodzie (renta służy bowiem naprawieniu

w literaturze przedmiotu podstawą formułowania wątpliwości, czy ogólne prawo do renty podlega przedawnieniu<sup>7</sup>. Jak się wydaje, spór ten należy przesądzić na rzecz poglądu, że prawo do renty odszkodowawczej podlega przedawnieniu. Przemawia za tym przede wszystkim wspólny charakter wierzytelności rentowej oraz pozostałych wierzytelności odszkodowawczych wynikających z czynu niedozwolonego. Celem renty deliktowej jest, podobnie jak w przypadku roszczeń z art. 444 § 1 k.c. lub art. 446 § 1 k.c., naprawienie szkody, a sama renta jest niczym innym, jak szczególną postacią odszkodowania przewidzianego dla następstw szkody na osobie. W konsekwencji trafny jest pogląd, iż wszystkie wierzytelności z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym także roszczenie o samą rentę,

---

szkody przyszłej i to w postaci utraconych korzyści). W taki też sposób ogólne prawo do renty będzie rozumiane w niniejszym opracowaniu.

<sup>7</sup> Szczegółowe opisanie tej kwestii przekracza ramy tego opracowania, jednakże trzeba zwrócić uwagę, iż wyrażany w nauce pogląd o nieprzedawnialności prawa do renty jest formułowany przede wszystkim w odniesieniu do renty umownej, bez uwzględnienia specyfiki renty odszkodowawczej. Por. Z. Radwański, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 8, *op. cit.*, s. 732 i cytowana tam literatura. Z kolei stanowisko, iż roszczenie o rentę podlega przedawnieniu podziela m.in. – zob. A. Szpunar, *Przedawnienie roszczenia o rentę odszkodowawczą*, „Palestra” 1972, nr 6, s. 4 i nast.; G. Bieniek, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga III. Zobowiązania*, Tom 1, red. G. Bieniek, wyd. 3, Warszawa 2001, s. 406–407; E. Niezbecka, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, Tom III. *Zobowiązania – część szczególna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2010, s. 1216–1217.

powinny podlegać tym samym skutkom w zakresie przedawnienia<sup>8</sup>. Ponadto należy ponownie zauważyć, iż zobowiązanie z tytułu renty deliktowej powstaje na skutek jednorazowego zdarzenia wywołującego szkodę, o której mowa w art. 444 § 2 k.c. i art. 446 § 2 k.c. Źródło powstania renty odszkodowawczej wyraźnie różni się zatem od renty umownej opartej o wynikający z czynności prawnej trwały stosunek zobowiązaniowy.

Reasumując, należy opowiedzieć się za stanowiskiem, iż w przypadku renty odszkodowawczej przedawnieniu podlegają nie tylko roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych, ale także roszczenie o samą rentę. Konsekwencją tego musi być uznanie, iż moment rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczeń rentowych określa się odrębnie dla roszczenia o rentę jako taką oraz odrębnie dla roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych<sup>9</sup>. Wynika to z tego, iż w odniesieniu do roszczenia o samą rentę ustawodawca odstąpił od ogólnej zasady z art. 120 k.c., zgodnie z którą początkiem biegu przedawnienia jest wymagalność roszczenia. Początek biegu przedawnienia roszczenia o rentę odszkodowawczą reguluje zatem art. 442<sup>1</sup> k.c.

---

<sup>8</sup> Zdanie to, wyrażone w uchwale SN (7) z 19.11.1965 r., III PO 32/64, OSN ICPiUS 1966, nr 6, poz. 90, zostało potem kilkakrotnie powtórzone w późniejszym orzecznictwie (m.in. w wyrokach SN: z dnia 3.03.1972 r., II PR 423/71, OSPiKA 1973, nr 2, poz.30; z dnia 5.06.1974 r., I PR 184/74, niepubl.; z dnia 14.01.1980 r., IV CR 475/79, OSN-IC 1980, nr 7–8, poz. 146).

<sup>9</sup> Wypada przypomnieć, że na potrzebę odmiennego traktowania – w świetle przepisów o przedawnieniu – roszczenia o rentę, opartego na przepisach o czynach niedozwolonych oraz roszczenia o poszczególne świadczenia okresowe tej renty wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19.11.1965 r.

## Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o rentę

W świetle regulacji art. 442<sup>1</sup> k.c. bieg terminu przedawnienia roszczenia o rentę jako taką zasadniczo rozpoczyna się z dniem, w którym poszkodowany powziął wiadomość o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (termin *a tempore scientiae*). Jednak gdy szkoda na osobie wynikała ze zbrodni lub z występku, początek biegu przedawnienia jest związany z dniem popełnienia przestępstwa (termin *a tempore facti*), chyba że zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie reguły z § 3 art. 442<sup>1</sup> k.c.

Jeśli – co jest regułą – początek biegu przedawnienia zależy od stanu wiedzy poszkodowanego o szkodzie oraz osobie obowiązanej do jej naprawienia, termin ten rozpocznie się dopiero wtedy, gdy poszkodowany będzie miał wiedzę co do obu tych okoliczności łącznie. Oznacza to, że skutek ten nie powstanie w sytuacji, gdy poszkodowany będzie wiedział jedynie o szkodzie, nie znając osoby odpowiedzialnej<sup>10</sup>. Jeżeli więc poszkodowany dowie się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody dopiero w jakiś czas od dowiedzenia się o szkodzie, to dopiero od tej daty będzie biegł termin przedawnienia<sup>11</sup>.

Dla rozpoczęcia biegu przedawnienia nie ma znaczenia ani brak świadomości poszkodowanego o przysługującym mu

---

<sup>10</sup> Pogląd niekwestionowany w literaturze, zob. A. Szpunar, *Przedawnienie roszczenia...*, s. 4.

<sup>11</sup> Zob. wyrok SN z dnia 10.04.2002 r., IV CKN 949/00, Biuletyn SN z 2002 r., nr 11, poz. 11.



roszczeniu<sup>12</sup>, ani jego stan wiedzy co do rozmiaru szkody czy jej dynamiki<sup>13</sup>. Jeśli następstwem określonego zdarzenia będzie kilka odrębnych szkód, które niekoniecznie muszą pojawić się w tym samym czasie, to bieg przedawnienia roszczenia o rentę będzie liczony odrębnie w stosunku do każdej szkody. Jak wskazał Sąd Najwyższy: „Roszczenie o naprawienie szkody, która ujawniła się po uchyleniu przez sąd obowiązku świadczenia zasądzonej na rzecz pracownika renty, stanowiącej odszkodowanie skutków wypadku przy pracy, przedawnia się z upływem 3 lat od dowiedzenia się przez pracownika o tej nowej szkodzi”<sup>14</sup>.

Ustalenie świadomości poszkodowanego co do istnienia szkody oraz osoby odpowiedzialnej może powodować trudności związane z faktem, iż moment ten nie zawsze zbiega się ze zdarzeniem powodującym szkodę. W wypadku szkód na osobie taka zbieżność należy raczej do rzadkości, gdyż następstwa zdrowotne często ujawniają się nawet po wielu latach od zdarzeń będących ich źródłem.

**Kryteria oceny stanu wiedzy poszkodowanego** w zakresie okoliczności istotnych dla rozpoczęcia biegu przedawnienia były wielokrotnie przedmiotem zainteresowania judykatury. Przegląd orzecznictwa prowadzi do wniosku, iż ustalenie świadomości

---

<sup>12</sup> Zob. wyrok SN z 10.06.1986 r., III CRN 101/86, niepubl.

<sup>13</sup> Powiększenie rozmiaru szkody może stanowić co najwyżej podstawę do domagania się zmiany wysokości renty na podstawie art. 907 § 2 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 23.03.1967 r., II PR 113/67, niepubl.)

<sup>14</sup> Zob. wyrok SN z 11.12.2001 r., II UKN 658/00, OSN IAPiUS 2003, nr 20, poz. 494.

poszkodowanego co do istnienia szkody oraz osoby obowiązanej do jej naprawienia może wymagać uwzględnienia w równym stopniu zarówno kryteriów subiektywnych, tj. odwołujących się do indywidualnych predyspozycji konkretnego poszkodowanego, jak i kryteriów obiektywnych, tj. odwołujących się zwłaszcza do okoliczności, w jakich doszło do wyrządzenia szkody i zasad doświadczenia życiowego w zakresie powiązania szkody z konkretnym czynem niedozwolonym<sup>15</sup>. I tak, w wyroku z dnia 13.01.2004 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż przy ustalaniu, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o jej sprawcy, konieczne jest „odniesienie się do konkretnych okoliczności faktycznych i określonego poszkodowanego, którego stan wiedzy, świadomości, rozeznania i zdolności rozumienia nie są obojętne dla stwierdzenia, jak może dojść do zakażenia wirusem żółtaczką i kto jest odpowiedzialny za zakażenie, które stało się przyczyną jego szkody”<sup>16</sup>. W wyroku z dnia 27.02.2008 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „oceny stanu wiedzy poszkodowanego nie można dokonać w oderwaniu od realiów danego stanu faktycznego rodzącego szkodę”<sup>17</sup>. Natomiast w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19.03.1991 r. został wypowiedziany pogląd, iż „ustalenie wiedzy poszkodowanego nie jest rekonstrukcją – na podstawie wypowiedzi poszkodowanego – rzeczywistego stanu

<sup>15</sup> Zob. na ten temat A. Śmieja, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 6, *op. cit.*, s. 671. Por. także B. Janiszewska, *Aktualne zagadnienia procesów lekarskich (przegląd orzecznictwa)*, PiM 2004, nr 1, s. 54–57.

<sup>16</sup> V CK 172/03, niepubl.

<sup>17</sup> III CSK 261/07, niepubl.

jego świadomości, lecz stanowi przypisanie poszkodowanemu – na podstawie okoliczności intersubiektywnie sprawdzalnych – świadomości wystąpienia szkody”. Sąd ten przyjął, iż „przypisanie poszkodowanemu takiego stanu świadomości jest zrelatywizowane do właściwości podmiotowych poszkodowanego, dostępnej mu wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego”<sup>18</sup>. Zobjektywizowany charakter oceny podkreślił również Sąd Najwyższy w wyroku z 25.10.2007 r., odwołując się do kryterium „przeciętnego stanu wiedzy, świadomości, rozeznania i zdolności rozumienia”<sup>19</sup>.

Według ugruntowanego poglądu **wiedza o szkodzie** ma miejsce wówczas, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw określonego zdarzenia<sup>20</sup>.

W przypadku renty deliktowej, przysługującej bezpośrednio poszkodowanemu na podstawie art. 444 § 2 k.c., dzień, w którym dowiedział się on o szkodzie, powinien być tym samym dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o:

- całkowitej lub częściowej utracie zdolności do pracy lub
- zwiększeniu się jego potrzeb, lub
- zmniejszeniu się szans powodzenia na przyszłość.

---

<sup>18</sup> I ACr 39/91, OSA z 1991 r., nr 4, poz. 28. Pogląd ten został następnie podtrzymany przez SN w wyroku z dnia 8.12.2004 r., I CK 166/04, niepubl.

<sup>19</sup> II PK 78/07, niepubl.

<sup>20</sup> Zob. A. Szpunar, *Przedawnienie roszczenia...*, s. 4. Por. także wyrok SN z 3.12.2004 r., IV CK 328/04, niepubl., w którym został wyrażony pogląd, iż samo dowiedzenie się o zakażeniu wirusem choroby nie musi się łączyć ze świadomością jego następstw w postaci uszczerbków majątkowych lub niemajątkowych.

Dla rozpoczęcia biegu przedawnienia o rentę nie wystarczy zatem wiedza poszkodowanego o uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia. Konieczne jest bowiem, aby poszkodowany zdawał sobie sprawę z konsekwencji wymienionych w § 2 art. 444 k.c. Jak się wydaje, poszkodowany powinien również wiedzieć, że następstwa mają charakter trwały.

Stosownie do poglądu ugruntowanego w judykaturze świadomość poszkodowanego o istnieniu szkody uzasadniającej roszczenie rentowe powinna być ustalana według dnia, w którym poszkodowany „z kompetentnych źródeł dowiedział się o szkodzie”, przy czym chodzić będzie o informację uzyskaną np. od komisji lekarskiej ZUS lub od lekarza specjalisty<sup>21</sup>.

Z kolei w przypadku renty dla osób bliskich, przewidzianej na podstawie art. 446 § 2 k.c., dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie, będzie dzień, w którym dowiedział się on o utracie pomocy alimentacyjnej, jaką mógłby otrzymywać lub jaką otrzymywał ze strony osoby zmarłej. Bez znaczenia jest przy tym to, czy poszkodowany jest uprawniony do otrzymania renty obligatoryjnej czy fakultatywnej.

Świadomość utraty świadczeń alimentacyjnych będzie przeważnie zbieżna z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się

---

<sup>21</sup> Por.: wyrok SN z 15.11.2006 r., I UK 150/06, OSN-IAPiUS z 2008 r., nr 1–2, poz. 19; wyrok SN z 16.08.2005 r., I UK 19/05, OSN-IAPiUS z 2006 r., nr 13–14, poz. 219; wyrok SN z dnia 19.02.2003 r., V CKN 207/01, niepubl.; Szerzej na ten temat zob. A. Śmieja, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 6, *op. cit.*, s. 674–675.

o śmierci osoby bliskiej<sup>22</sup>, choć nie można wykluczyć, że w pewnych wypadkach powstanie w jakiś czas później<sup>23</sup>.

Jeżeli jest kilka osób uprawnionych z tytułu renty, o której mowa w art. 446 § 2 k.c., przedawnienie roszczenia o rentę rozpoczyna swój bieg odrębnie dla każdej z nich, a początek biegu przedawnienia przypada na dzień, w którym konkretny poszkodowany dowiedział się o szkodzie<sup>24</sup>.

Ustalenie **wiedzy** poszkodowanego **o osobie obowiązanej do naprawienia szkody** wymaga określenia, w jakim momencie poszkodowany dysponował danymi pozwalającymi na identyfikację takiej osoby. Według stanowiska Sądu Najwyższego dowiedzenie się poszkodowanego o osobie obowiązanej do naprawienia szkody może przybierać – zależnie od kontekstu sytuacyjnego – różne formy zjawiskowe, od prostych, np. oświadczenia sprawcy szkody lub zawiadomienia dokumentem urzędowym, do stanu świadomości opierającego się na informacjach cząstkowych prowadzących stopniowo do przekonania poszkodowanego o odpowiedzialności danej osoby. W razie wyrządzenia szkody przez osobę prawną sytuacja ta może komplikować

---

<sup>22</sup> Por. wyrok SN z 25.10.2007 r., II PK 78/07.

<sup>23</sup> Np. w sytuacji gdy na zmarłym ciążył obowiązek alimentacyjny, którego jednak nie wypełniał, a poszkodowany dopiero w jakiś czas po jego śmierci dowiedział się o tym, że przysługiwało mu roszczenie alimentacyjne wobec zmarłego.

<sup>24</sup> A. Szpunar, *Przedawnienie roszczenia...*, s. 6.

się, zwłaszcza gdy struktura takiej osoby jest złożona, a możliwości poznawcze poszkodowanego niewysokie<sup>25</sup>.

Zakres danych pozwalających na zidentyfikowanie osoby obowiązanej do naprawienia szkody powinien obejmować jej imię i nazwisko. W niektórych przypadkach konieczne będzie posiadanie informacji dodatkowych, gdyż jak zaznaczono w judykaturze, wiedza poszkodowanego powinna być wystarczająca do skierowania sprawy na drogę sądową<sup>26</sup>.

Wiedza poszkodowanego powinna obejmować nie tylko informację dotyczącą samej osoby, ale przede wszystkim informację, że jest to osoba odpowiedzialna za szkodę. Zbadanie takiego właśnie stanu świadomości u poszkodowanego nie będzie sprawiało problemu w sytuacjach typowych, gdy poszkodowany wie, kto jest bezpośrednim sprawcą (np. przy szkodzie wyrządzonej wskutek pobicia). Natomiast gdy osoba obowiązana do naprawienia szkody nie jest tożsama z bezpośrednim sprawcą (np. przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka), poszkodowany powinien zdawać sobie sprawę z możliwości pociągnięcia jej do odpowiedzialności. W wyroku z dnia 3.03.2005 r. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż „bieg przedawnienia szkody

---

<sup>25</sup> Tak SN w wyroku z dnia 3.03.2005 r., II CK 468/04; niepubl.

<sup>26</sup> Np. w kontekście szkód komunikacyjnych wyrażane jest stanowisko, że konieczne jest ustalenie numeru rejestracyjnego pojazdu (zob. A. Szpunar, *Przedawnienie roszczenia...*, s. 7; M. Balwicka-Szczyrba, *Przedawnienie roszczeń z tytułu odpowiedzialności deliktowej za szkody przyszele na osobie*, Poznań 2008, s. 116).

wyrządzonej czynem niedozwolonym wymaga nie tylko wiedzy o osobie, ale i przesłankach jej odpowiedzialności”<sup>27</sup>.

W przypadku wielości osób zobowiązanych do naprawienia szkody bieg przedawnienia jest liczony w stosunku do każdej z nich oddzielnie, od momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o danej osobie. Jeżeli osoby te odpowiadają solidarnie względem poszkodowanego (art. 441 § 1 k.c.), to przedawnienie roszczenia względem jednej z nich nie pozbawia poszkodowanego możliwości dochodzenia roszczenia wobec pozostałych.

Jak wcześniej zaznaczono, w wyjątkowych przypadkach, gdy szkoda wynikła ze zbrodni lub z występku i nie zachodzą okoliczności uzasadniające liczenie biegu przedawnienia według reguły z § 3 art. 442<sup>1</sup> k.c., przedawnienie roszczenia o rentę – na podstawie § 2 art. 442<sup>1</sup> k.c. – rozpoczyna się w dniu popełnienia przestępstwa (*a tempore facti*).

Rozpoczęcie biegu przedawnienia roszczenia o rentę nie jest uzależnione od stwierdzenia w postępowaniu karnym faktu popełnienia przestępstwa. Na bieg przedawnienia nie ma też wpływu wniesienie aktu oskarżenia lub wniosku o zastosowanie środka karnego, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k.<sup>28</sup> Jeżeli popełnienie przestępstwa nie zostało stwierdzone w postępowaniu karnym, sąd cywilny jest uprawniony do dokonania w tym zakresie

---

<sup>27</sup> Odmienne zdaje się twierdzić A. Szpunar, według którego bez znaczenia dla rozpoczęcia biegu przedawnienia jest błędne przeświadczenie poszkodowanego, że dana osoba nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę (A. Szpunar, *op. cit.*, s. 6).

<sup>28</sup> Wyrok SN z dnia 28.01.2009 r., IV CSK 386/08, niepubl.

własnej oceny, przy czym zabieg ten wymaga dokonania przez ten sąd własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa według zasad przewidzianych w prawie karnym<sup>29</sup>. Z drugiej strony, jeśli ocena danego zdarzenia była przedmiotem postępowania karnego, to sąd cywilny jest na podstawie art. 11 k.p.c. związany uprzednio zapadłym prawomocnym wyrokiem sądu karnego.

### **Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o raty rentowe**

Roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych są roszczeniami o świadczenia okresowe, co pociąga za sobą dwie podstawowe konsekwencje: roszczenia te przedawniają się z upływem terminu 3-letniego oraz bieg przedawnienia rozpoczyna się dla każdej z rat rentowych oddzielnie.

Zgodnie z ogólną regułą z art. 120 § 1 k.c. przedawnienie roszczenia o świadczenie okresowe, w tym także roszczenia o raty rentowe, rozpoczyna się w dniu, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

---

<sup>29</sup> Wyrok SN z dnia 18.12.2008 r., III CSK 193/08, niepubl.



Roszczenie staje się wymagalne w dniu, w którym wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia, co następuje z upływem terminu, w którym świadczenie powinno zostać spełnione<sup>30</sup>. Zgodnie z art. 455 k.c. „jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania”.

Ustalenie tego, kiedy roszczenie o ratę rentową staje się wymagalne, wiąże się zatem z koniecznością określenia dwóch kwestii: po pierwsze, momentu, w którym roszczenie to powstaje, po drugie, momentu, w którym upływa termin zapłaty raty rentowej.

Co do momentu powstania roszczenia o zapłatę raty rentowej do rozważenia nadają się dwie odrębne ewentualności:

1. roszczenie o zapłatę raty rentowej powstaje wraz z roszczeniem o rentę jako taką, to jest w momencie, w którym spełniły się przesłanki z art. 444 § 2 k.c. lub 446 § 2 k.c.;
2. roszczenie o zapłatę raty rentowej powstaje dopiero w chwili ustalenia w umowie między stronami lub w orzeczeniu sądowym wysokości i terminów płatności poszczególnych rat.

W pierwszym przypadku należałoby przyjąć, że roszczenie o zapłatę raty rentowej powstaje, podobnie jak sama renta, z mocy samego prawa. Wyrok sądu uwzględniający sformułowane w pozwie roszczenie poszkodowanego o zapłatę rat rentowych

---

<sup>30</sup> Odmienne B. Kordasiewicz, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 2, *op. cit.*, s. 574.

miałby charakter deklaratoryjny, tj. potwierdzający istniejący już obowiązek płatności rat rentowych. Określenie w orzeczeniu sądu terminów płatności poszczególnych rat na przyszłość skutkowałoby tym, że wraz z ich upływem roszczenie o zapłatę kolejnej raty stałoby się wymagalne i rozpoczynałby się względem niego bieg przedawnienia. Takie samo znaczenie miałyby zawarta między stronami umowa. Z kolei do momentu określenia na drodze sądowej lub umownej terminów płatności poszczególnych rat rentowych sposób ich oznaczenia powinien być taki, jak w przypadku każdego innego świadczenia polegającego na obowiązku naprawienia szkody wynikłej z czynu niedozwolonego. Trzeba jednak zaznaczyć, iż w tym zakresie poglądy judykatury i doktryny nie są jednolite, a prezentowane stanowiska wahają się pomiędzy przyjęciem, iż wszelkie zobowiązania z czynów niedozwolonych (a więc także roszczenia o zapłatę rat rentowych) stają się wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia, a twierdzeniem, iż roszczenia te są wymagalne już od daty wyrządzenia szkody<sup>31</sup>.

W drugim wypadku trzeba by uznać, iż wynikające z ogólnego prawa do renty uprawnienie poszkodowanego polegające na systematycznym wyrównywaniu uszczerbku określonego w art. 444 § 2 lub 446 § 2 k.c. powstaje dopiero w momencie, gdy zostaje ono skonkretyzowane pod względem wysokości i terminów płatności. Podstawą tej konkretyzacji powinno być orzeczenie

---

<sup>31</sup> Problem ten przekracza zakres niniejszego opracowania. Zob. na ten temat M. Lemkowski, *Odsetki cywilnoprawne*, Kraków 2007, s. 267–274.

sądu zasądzające roszczenie o rentę lub umowa zawarta między stronami. Wobec jednoznacznego oznaczenia terminów zapłaty poszczególnych rat rentowych bieg przedawnienia każdej z nich rozpoczynałby się z upływem tych terminów.

Wydaje się, iż stanowisko pierwsze, wiążące wymagalność roszczenia o ratę rentową z datą wyrządzenia szkody, nie będzie właściwe dla określenia początku biegu przedawnienia tego roszczenia chociażby z tego powodu, iż – jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy – bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę rat rentowych nie powinien rozpocząć się wcześniej niż bieg przedawnienia o rentę<sup>32</sup>.

Z kolei uzależnienie początku biegu przedawnienia roszczenia rentowego od wezwania dłużnika do jego spełnienia jest o tyle niecelowe, że roszczenie o rentę – co było już podkreślane – zmierza do naprawienia szkody przyszłej. W sytuacji zatem gdy nie doszło do konkretyzacji obowiązku rentowego w umowie lub w orzeczeniu sądowym, a poszkodowany ponosi negatywne konsekwencje związane z okolicznościami wymienionymi w art. 444 § 2 lub 446 § 2 k.c., to taki uszczerbek, jako istniejąca już

---

<sup>32</sup> Wyrok SN z 5.06.1974 r., I PR 184/74, niepubl. Sąd Najwyższy stwierdził przy tym, iż „wprawdzie początek biegu przedawnienia roszczeń z czynu niedozwolonego został określony w art. 442 k.c. inaczej niż początek biegu przedawnienia roszczeń okresowych z art. 120 § 1 w zw. z art. 118 k.c., jednakże wymagalność poszczególnych rat renty łączy się na tyle ściśle z wymagalnością samej renty, że podlegają one temu samemu reżimowi. Początek biegu przedawnienia roszczenia o rentę może być jedynie wcześniejszy, ale nigdy późniejszy od początku biegu przedawnienia roszczenia o zaległe świadczenia okresowe”.

szkoda, powinien być kompensowany w postaci roszczenia odszkodowawczego na podstawie art. 444 § 1 k.c.<sup>33</sup>

Podsumowując, należy uznać, że co do zasady wymagalność roszczenia o zapłatę rat rentowych jest związana z upływem terminu płatności poszczególnej raty oznaczonego w orzeczeniu sądowym lub w umowie między stronami. Od tego momentu rozpoczyna się również bieg przedawnienia o zapłatę tej raty.

---

<sup>33</sup> Tak uchwała składu 7 sędziów SN z 17.06.1963 r., III Co 38/62, OSNC-PiUS 1965, nr 2, poz. 21. Pogląd ten był także podzielany w doktrynie (zob. J. Rezler, *Naprawienie szkody wynikłej ze spowodowania uszczerbku na ciele lub zdrowiu (według prawa cywilnego)*, Warszawa 1968, s. 68 w jego krytyce sądowej praktyki przyznawania renty za okres wsteczny). Odmiennie SN w wyroku z dnia 13.10.1971 r., I CR 420/71, niepubl., którego zdaniem przyznanie odszkodowania i renty odszkodowawczej jest uzależnione od charakteru następstw. SN uznał, że jeżeli następstwa mają charakter trwałe, to może być przyznana tylko renta odszkodowawcza, wskazując, iż „renta należna za czas do wytoczenia powództwa nie może być oceniana jako odszkodowanie za utracony zarobek. Raty ostatniej renty za okres dłuższy od 3 lat wstecz, licząc od wytoczenia powództwa, uległy przedawnieniu”.